

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewierocroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ewieróroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ewieróroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego i artystycznego”, zawiadamiamy szanowanych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępnym cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct.,
kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct.,
kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość rama 23 marca b. r., sędziemu powiatowemu, Henrykowi Floręckiemu w Gródku, nadać najmikościwiej tytuł i charakter radcy sądu krajowego.

VETO!

POWIEŚĆ
Adama Krechowickiego.

Tom pierwszy.

II.

(Ciąg dalszy.)

Halszka była cudnej urody, która od razu uderzała swoją potęgą; w dziewczęciu tem była przytem przedczesna, jakaś pewność siebie, która się objawiała w śmiałym spojrzeniu, w braku zalekniecia wszelkiego. Po raz pierwszy czemu dworskiemu, w obcem sobie otoczeniu, zinnem okiem przechodziła szereg strojnych dworzaków i panów, a nie stojącemu obok bratu, Bogusławowi, piękniemu równie młodzieńcowi, który z czułem uczuciem i jakby dumą spoglądał na urodziwą siostrę i wszelkich zadowolonych jej objaśnień.

Tymczasem pan kasztelan żmujdzki, zbliżywszy się do stojącej opodal Urszuli i ona też z wielką uprzejmością go powitałszy, zagadnęła zaraz:

— Król nieboszczyk chciał się z wami widzieć, mości kasztelanie, jeno Bóg nie dał już czasu na tę rozmowę...

Minister skarbu zamianował adjunkta w departamencie budownictwa generalnej dyrekcji zarządu tytoniu, Wilhelma Köhlera, dyrektorem fabryki tytoniu w Zabłotowie, a adjunkta głównej fabryki tytoniu w Winnikach, Władysława Mikuleckiego, sekretarzem tejże fabryki.

J. E. p. Namiestnik zamianował e. k. konceptistów Namiestnictwa: Jana Tyrowicza w Turce i Jana Dyonizego Gucklera w Rohatynie, e. k. komisarzami powiatowymi, a e. k. praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Jana Turka, w Sanoku, e. k. konceptistą Namiestnictwa.

Jego Ekscelencyja Pan Namiestnik przeniósł e. k. komisarzy powiatowych: Leopolda Hendricha, z Myślenic do Drohobycza; Gustawa Mauthnera, z Drohobycza do Tarnopola; Augusta Szczurrowskiego, z Tarnopola do Borszczowa; Jana Malawskiego, z Śniatyna do Brzeżan; Władysława Jarosza, z Rawy do Gorlic; Juliusza Zulaufa, z Brzozowa do Śniatyna; Maryana Nenyckę, z Gródka do Rawy; Józefa Kazimierza Jagoszewskiego z Gorlic do Trembowli i nowomianowanego e. k. komisarza powiatowego, Jana Dyonizego Gucklera, z Rohatyna do Brzozowa; — e. k. konceptistów Namiestnictwa: Michała Majkuta, ze Zbaraża do Lwowa; Walentego Bielawskiego, z Tarnowa do Rzeszowa; Aleksandra Stacha, z Nowego-Targu do Myślenic; i nowomianowanego e. k. konceptistę Namiestnictwa, Jana Turka, z Sanoka do Zbaraża; — e. k. praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Władysława Gawińskiego, z Doliny do Rohatyna; Antoniego Pogłódowskiego, ze Lwowa do Bochni; Antoniego Reiner, ze Lwowa do Złoczowa; Wacława Franciszka Seńkowskiego, ze Stryja do Skafatu Hieronima Zahradnika, z Sambora do Stryja; Andrzeja Horodyskiego, ze Lwowa do Stanisławowa; Władysława Ja-

worskiego, z Buczacza do Bohorodczan; Adolfa Punickiego, z Przemyśla do Gródka; Tadeusza Mitschkę, z Chrzanowa do Ropczyce; Zygmunta Pajęzkowskiego, ze Lwowa do Sanoka; Karola Podlewskiego, ze Lwowa do Buczacza; Pawła Sydona Więckowskiego, z Bóbrki do Rawy; Henryka Prohaskę, z Ropczyce do Przemyśla; Eugeniusza Swobodę, z Jaworowa do Lwowa; Antoniego Fredro-Bonieckiego, ze Lwowa do Sokala, Ludwika Jędrzejowicza, ze Lwowa do Rzeszowa; Edmunda Gustawa Rolę-Stanisławskiego, ze Stanisławowa do Kossowa; Władysława Leona Krasuskiego, ze Lwowa do Śniatyna; Aleksandra Maryę Juliusza hr. Komorowskiego, ze Lwowa do Sambora; Mieczysława Jakóba Kaliniewicza, z Kossowa do Tarnobrzega; Antoniego hr. Wodzickiego, ze Lwowa do Żółkwi; Juliana Bolesława Piotrowskiego z Tłumacza do Doliny; Wiktora Abrahamowicza, ze Lwowa do Brzeżan; Witolda Władysława Kalin-Lassotę, ze Lwowa do Cieszanowa; Romana Marcina Leliwę-Zurowskiego, ze Lwowa do Dąbrowy; Zygmunta Kretschmera, ze Lwowa do Żywca; Wojciecha Wencę, ze Lwowa do Jaworowa; Zygmunta Rudnickiego, ze Lwowa do Bóbrki; Gwidowa Pechnika, ze Lwowa do Zbaraża i Tadeusza Jana Wrześniowskiego, ze Lwowa do Chrzanowa.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Władysława Warzeszkiewicza, Maryana Czernego, Karola Nenyckę, Jana Jarosza i Jana Karola Stanisława 3-ga imion Szadurskiego bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

Reskryptem z dnia 26. grudnia 1887 l. 46044 przedłużyło Wysokie e. k. Ministerstwo handlu Ferdynandowi Stauberowi, inżynierowi w Ustrzykach dolnych,

— I to jest mój wielki frasunek — odparł p. Słuska — ile że pragnąłbym był spełnić wolę Pana mego, która mi nie jest wiadomą...

— Znam ją — odparła z mocą Urszula Majerin, — jeno tu, w tym momencie, nie pora na dłuższe dyssertacye...

Lecz wnet, jakby się namyśliwszy i pociągając pana Słuskę ku framudze okna, dodała przyciszonym głosem:

— Nie wiem, kiedy was znowu widzieć będę mogła, i nie wiem, żali wkrótce głos jaki tu mieć będę, więc choć tych słów kilka wam dziś rzec muszę... Król umierał w wielkim strapieniu, patrząc na sprawy litewskie... Rokoszowe wichry tam się wciąż podnoszą a idą z Birz i obejmują szerokie przestrzenie... Kaccerstwo się szerzy a z niem tworzy się nowe państwo, na którego czele nie król katolicki, jeno kalwin... Radziwiłł!

— Xiążę Krzysztof pojednął się wszakże z Królem — wtrącił pan Słuska.

— Pojednął się! — powtórzyła panna Urszula, a głos jej zabrzmiał jakby szydersko, — pojednął się! żali kto wie na jak długo?... Waść przecie widzisz co się dzieje, jak wychowuje syna: w kalwińskich Kiejdanach naprzód, potem u Rajnholda w Słucku, a potem nie do Paryża, Padwy lub Bononii, lecz obyczajem dyssydentów do Saksonii, do Lipska wysłał. Janusz w Berlinie z Elektorem Brandenburskim, w Dreźnie z Elektorem Saskim ściśle zawiera związki, przyjmują go tam jak monarchę; potem go Stathuder generalny, Henryk Orański, bierze do obo-

zu swego, aby walczył z katolicką Hiszpanią. Czemże on wróci do kraju z Lejdy, gdzie obecnie przebywa?... Poddanym być nie zechce a zapragnie szukać korony z pomocą aliantów, którzy się nadarzą; dobry mu będzie Szwed, Kurlandczyk, Tatar... wszystko jedno!

Głos panny Urszuli, jakkolwiek przyciszony, brzmiał oburzeniem.
Pan Słuska obejrzał się, żali kto nie słyszy, i znowu chciał przerwać, mówiąc:

— Wszak xiążę Albrecht...
— Albrecht! — zawołała panna Urszula, — Albrecht, katolik gorliwy, to prawda! Król kochał go szczerze i egzekutorem swego testamentu nazaczył. Ale ja mu nie ufała nigdy... to zawżdy Radziwiłł! u nich to najpierwsze... Nie podniesie on nigdy głosu ani ręki przeciw żadnemu, co się Radziwiłłemowie... Oni wszyscy tacy. Pomnę, gdy ośmioletniego Bogusława przyprowadzono po raz pierwszy do Króla i chciano, aby mu się do stóp pokłonił. Hardy młodzieniaszek tego uczynić nie chciał, a gdy go niewolono, Król rzekł: „Dajcie mu pokój, rokoszanie jest!” Oni też rokoszanie wszyscy! Zjednął na chwilę się dadzą, ale myśli swej nie porzuca i za lada okazyją odstąpią, jeżeli nie powstaną przeciw... Nieboszczyk Król wiedział to dobrze i z tem przed wami wyjawić się chciał, a wskazać potrzebę, byście wy, panie kasztelanie, powagą swą, dostojenstwem i mieniem usiłowali na Litwie przeciw tej kalwińskiej Radziwiłłów potędze opór stawiać...

udzielony mu reskryptem z dn. 17 listopada 1886 l. 37564 wyłączny przywilej na sygnałowy aparat bezpieczeństwa dla kotłów parowych na rok drugi.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 marca.

Przed kilkoma dniami został zamknięty drugi okres prawodawczy parlamentu niemieckiego, wybranego w lutym roku zeszłego, pod hasłem konieczności uchwalenia siedmioletnia wojskowego i zabezpieczenia tym sposobem na długie lata sił militarnych cesarstwa. Chociaż zamknięta codopiero sesya trwała zaledwie cztery miesiące, to przecie rezultat jej prac zasługuje z wielu względów na uwagę. Na pierwszym miejscu postawić należy przyjęcie reformy wojskowej i zezwolenie środków na jej przeprowadzenie. Skutkiem uchwalenia tej reformy liczba obowiązanych do służby wojskowej obywateli niemieckich powiększyła się o całą armię, nowa bowiem ustawa powołuje do szeregów na wypadek wojny wszystkich, którzy mogą tylko broń dźwigać, i w ten sposób zastosowuje w najszerszem słowa znaczeniu zasadę ogólnej służby wojskowej. Gdy na porządku dziennym stała ta sprawa, cała Europa znajdowała się pod grozą nieuniknionej, jak się zdawało, wojny, a alarmujące wiadomości krzyżowały się bezustannie, napełniając obawą tych nawet, którzy uważali do ostatniej chwili pokój za zapewniony. Tym to objawom należy prawdopodobnie przypisać, iż projekta wojskowe zostały przyjęte z nie-

— A gdzie mnie Radziwiłłom się oprzeć! — zawołał pan Słuska, niemal przerażony.

— Nie wyzywać ich do walki... — odparła żywo Urszula Majerin, — bo walka byłaby nierówna, jeno działać gorliwie i po katolicku, zawżdy wytrwale. Gromadzić w około siebie prawowierną szlachtę, rozszerzać na nią influencyę zbarwienną, przez związki rodzinne...

Tu przerwała i zmieniając ton mowy:

— Wszak macie synów, mości kasztelanie, i córkę? — spytała.

Oblicze kasztelana rozjaśniło się radośnie i począł zaraz wychwalać zalety Bogusława, którego przyzwawszy, pannie Urszuli rekomendował. Wraz z bratem zbliżyła się i Halszka, a pokłoniwszy się z attencyą pannie Urszuli, podniosła na nią oczy i patrzyła śmiało a bacznie, z ciekawością nietajoną. Zarówno i Urszula, rzucając Bogusławowi rozliczne pytania, spoglądała na Halszkę z wielkiem namiętnością, jakby przeniknąć chciała głębie tej duszy dziewczęcej, w tak cudowne obleczonej kształty. Zauważyć też musiała od razu niezwykłą śmiałość w jej spojrzeniu i ruchach, bo patrząc tak, marszczyła brwi, jakby pod wpływem niedobrych przeczuć.

— Urodziwą córkę macie, mości kasztelanie, bardzo urodziwą — rzekła, odsuwając się znów ze Słuską w głąb framugi okna, — wspaniała, królewska postawa i twarz extraordinaryjnie piękna... Ale strzeżcie jej, panie Słuska,

znana w dziejach parlamentaryzmu niemieckiego jednomyślnością, a ofiarność ta reprezentantów wszystkich stronnictw znalazła godne ocenienie w orędziu cesarza Fryderyka.

Jednomyślność owa była jednak tylko wyjątkową i nie objawiła się już przy żadnym z innych przedłożeń. Gdy wniesiono projekta o przedłużeniu okresu prawodawczego z lat trzech na pięć, o ograniczeniu jawności przy rozprawach sądowych i obostrzeniu ustawy przeciw socyalistom wyszły na jaw sprzeczne poglądy i zapatrywania, a Izba stała się widownią cierpkich a niekiedy burzliwych rozpraw. Pierwszy z tych projektów miał na celu zapobieżenie zbyt częstym wyborom i wynikającym ztąd agitacyom, które oddziaływały tylko ujemnie na pokój w kraju, podsycając rozdrażnienie i namiętności stronnice. Projekt został przyjęty z wielką tylko trudnością, a po zaaprobowaniu go przez radę związkową, otrzymał sankcję nowego monarchy i stał się tedy prawem. Odtąd wyborcy niemieccy będą przystępować do urny co lat pięć. Ograniczenie jawności przy rozprawach sądowych zostanie zastosowanem prawdopodobnie w pierwszym rządzie w politycznych procesach, przedewszystkiem zaś w procesach przeciw socyalistom, które, obfitując częstokroć w drażliwe epizody, dostarczały pismom socjalno-demokratycznemu materiału do agitacji i szerzenia nienawiści przeciw organom władzy policyjnej. Nadzwyczaj ostra wymiana zdań wywiązała się przy obradach nad nowelą obostrzającą dotychczasową ustawę antisocyalistyczną. Pomimo silnego wystąpienia rządu w interesie przyjęcia proponowanych obostrzeń, w czem poparło go stronnictwo konserwatywne a w części frakcyja narodowo-liberalna, większość parlamentu oświadczyła się przeciw wnioskowi rządowemu i przyjęła zwykłe, powtarzające się co lat dwa prolongowanie pomienionej ustawy, zasnaniając swą uchwałę tem, iż obostrzenie mogłoby raczej rozszerzyć, niż ograniczyć lub stłumić ruch anarchistyczny.

Pod względem ekonomicznym starał się parlament przyjść w pomoc chromającemu rolnictwu przez podwyższenie cła zbożowego z trzech marek na pięć od podwójnego centnara. Rząd proponował sześć marek, z ini-

cyatywy jednak centrum zezwolono tylko pięć marek. Przyszłość pouczy, czy skutkiem podwyższenia cła nastąpi oczekiwane podniesienie się cen zboża. Gdy się zbierał parlament, o którego działalności obecnie mówimy, odezwały się głosy, iż będzie on ważnym etapem na polu socjalno politycznego ustawodawstwa. I tak zapowiadano przyjście do skutku ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek starości i nieudolności do pracy; dalej ustawy, mającej być uzupełnieniem dawniej uchwalonego zabezpieczenia na wypadek kalectwa; następnie ustawy, domagającej się dowodu uzdolnienia do prowadzenia poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych; mówiono wreszcie wiele o tyle potrzebnej rewizji ustawy o kasach dla złożonych chorobą robotników i o ograniczeniu pracy niedzielnej. Żaden jednak z tych ważnych przedmiotów nie został załatwionym, co więcej zawiadomiono parlament, iż przyjęta na sesji poprzedniej ustawa o ochronie robotników nie może wejść w życie, albowiem rada związkowa dopatrywała się w niej tylu różnych materialnych i formalnych braków, iż aprobata z tej strony była niemożliwą. Tak tedy działalność niemieckiego parlamentu na polu socjalno politycznym była znacznie mniejszą niż w latach poprzednich, co poniekąd da się usprawiedliwić tem, iż ubiegły okres prawodawczy był wyjątkowo krótkim, a właśnie zachodziła potrzeba załatwienia w tych kilku miesiącach, jakie pozostawiono parlamentowi, kilku spraw wielkiego dla państwa znaczenia i że rozprawy nad niektórymi przedłożeniami i projektami więcej zabrały czasu, niż to pierwotnie przewidywano.

Budżet na rok 1888.

Na ostatnim posiedzeniu Izby deputowanych rozdziano sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu budżetowym i ustawie finansowej na rok 1888, ogłoszone przez generalnego referenta dr. Matiusza.

Z elaboratu tego podajemy ważniejsze szczegóły:

Preliminarz rządowy obejmował w ogólnych wydatkach kwotę 535,715,753 zł; w dochodach zaś 514,471,836 zł; niedobór zatem ogólny wynosi 21,243,917 zł.

Projekt komisji zmienia te cyfry o tyle, iż preliminarz wydatki na 537,938,945 zł. — dochody na 516,716,585 zł., — niedobór ogólny zatem na 21,222,360 zł.

bacznie... Małżonka wasza nie żyje? — spytała nagle.

— Oddawna jużem wdowiec samotny!... — odparł kasztelan ze smutkiem, — w lat kilka po narodzinach Halszki, małżonka moja zesłała z tego świata...

— Nie czuwało nad tą dziewczeczką oko matczyne! — ozwała się znowu Urszula, — strzeżcie też jej, mości kasztelanie, bo niebezpieczne błyski pała się w jej oczach... Do wielkich być może powołana przeznaczeń i do nich należy ją gotować...

W tym momencie podwoje w głębi, do dalszych komnat wiodące, się otwarty i różnym krokiem wszedł królewic Jan Kazimierz z wojewodą Denhoffem.

Królewic był bardzo blady, a oczy, zaczerwienione śną od łez, paliły się jakby gorączką, ciskając iskry. Odziany był po szwedzku, żałobnie, patrzył przed siebie ponuro, chmurnie, i tak, jakby patrząc, nikogo nie widział. Szedł kłaniając się i już miał się skierować ku sali, kędy spoczywały zwłoki rodzica, gdy wtem, wzrok jego spotkał się z ciekawem, bystrem spojrzeniem Halszki. Spotkał się, — i jakby przyrósł do tej twarzy, wspaniale pięknej.

Halszka stała tak, że smukłą swą postaćą zakrywała wejście do komnaty żałobnej; po za nią paliło się światło żałobnych gromnic, migocąc i lśniąc jakrawo na amarantowem i złotem obiciu komnaty; a na tem tle rysowała się postać Halszki, jakby jakieś zjawisko w drżących promieniach...

Królewic przystanął i patrzył... Na twarz bladą wystąpił lekki rumieniec, oczy mu się zaiskrzyły; biała, wypieszczona

na dłoń podniósł i przesunął po czole, jakby jakieś senne chciał odpędzić zdziwienie — i znowu patrzył, ogarniając tem spojrzeniem całą postać cudowną Halszki, która pod siłą tego wzroku mieniła się, oczy spuściła ku ziemi i stała tak przed królewicem, jakby załękiona nagle, a w tem załękieniu jeszcze piękniejsza niż przedtem.

Trwało to jedno mgnienie oka, tak krótkie jak błyskawica, że prócz Urszuli Majerin nikt może z obecnych nie zauważył ani zmiany w twarzy królewicy, ani nagłego załękienia się Halszki. Urszula wszakże dostrzegła to od razu i śnać przerawać chcąc, już zęgnęła kasztelana słowami:

— Resztę dopowiem wam później... Zanim opuścicie Warszawę, przyjdzie tu za dni kilka, a przełożę wam wszystko obszerniej...

I wysuwając się naprzód, zbliżyła się do królewicy, który już z Denhoffem rozmawiał. Wszyscy też razem weszli do komnaty żałobnej; Urszula Majerin przykłękała u katafalki i modlić się poczęła, a królewic, stojąc wsparty o kłęcznik, który mu przyniesiono, wzrokiem płomiennym ściagał upornie postać Halszki, która wraz z ojcem i bratem mocznie przez tłum się przeciskając, wychodziła z sali...

Dopiero po chwili, gdy znikła, twarz królewicy zwróciła się ku zwłokom rodzica, przybrała znow wyraz rzewnej boleści, i Jan Kazimierz upadł na kolana, kryjąc twarz w dłonie i tonąc w żałobnych modlitwach...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ustawa finansowa na rok 1887 ustanowiła wydatki na 537,221,802 zł.; dochody na 509,546,594 zł.; niedobór ogólny zatem na 27,675,208 zł.

W porównaniu przeto z zeszłorocznym byłby tegoroczny preliminarz według wniosku komisji w wydatkach wyższy o 717,143 zł.; w dochodach o 7,169,991 zł.; zaś niedobór niższy o 6,452,848 zł.

Wobec deficytu ogólnego w sumie 21,222,360 zł., oblicza sprawozdanie właściwy niedobór t. j. administracyjny na zł. 4,506,290 (w roku poprzednim wynosił on 5,512,500 zł.)

Kwotę tę otrzyma się, jeżeli od deficytu ogólnego odejmiemy się kosztą budowy kolei w kwocie 7,020,000 zł., dalej kosztą budowy portu w Tryeście w kwocie zł. 976,000, kosztą sprawienia karabinów repetierowych w kwocie 15,512,500 zł. i w końcu sumę 9,493,070 zł. jako przewyżkę wspólnych wydatków w r. 1888 nad wydatki także w roku 1887. Odjawszy nadzwyczajne wydatki na budowę kolei w kwocie 423,000 zł. i udział w czystym zysku kolei północnej w kwocie 350,000 zł., pozostanie jeszcze do odciążenia suma zł. 16,716,070.

Referent wskazuje następnie na ciągle wzrastanie dochodów państwowych, co się okazuje z pozycyji, odnoszących się do niestałych podatków, jak tytoniu, stempli i należności prawnych, podatku konsumcyjnego od olejów mineralnych, piwa i mięsa i od prowadzenia ruchu na kolejach państwowych. Wzrost tych dochodów pochłaniają coraz większe wydatki na pokrycie długów państwowych.

Kwota potrzebna na opłacenie procentów od ogólnego długu, wzrosła w obec roku zeszłego o 171,336 zł., a na opłacenie procentów od długu przedlitawskiego o 2,747,557 zł., razem o 2,918,893 zł.

W kwestyi przywrócenia równowagi w budżecie wyraża się sprawozdanie jak następuje:

Cel, do którego Rząd i Izba poselska od dawna zdążają, t. j. przywrócenie równowagi w budżecie państwa, zależnym jest nie tylko od równomiernego ze wzrostem wydatków podniesienia dochodów, ale nie mniej też od możliwego w pewnych granicach ustalenia wydatków na sprawy wspólne. Tak samo, jak nie może ulegać wątpliwości, że wraz z ciałami reprezentacyjnymi ludy Austrii będą zawsze gotowe ponieść wszelkie ofiary w interesie bytu i stanowiska monarchastycznego Monarchii, niemniej jest koniecznością ekonomiczną dążyć wszelkimi środkami do powstrzymania dalszego zadłużania państwa. I tym razem komisya budżetowa, jak już tylokrotnie, wzięła pod uwagę ewentualność zniesienia loteryi i akcyzy w zamkniętych miastach, zastanawiała się nad podatkiem od budynków, znizieniem ceny soli i t. p. i kładła nacisk na potrzebę reformy ustawodawstwa podatku zarobkowego i dochodowego.

Z wywodu p. Ministra skarbu przy wniesieniu preliminarza wynika, że Rząd sam gotów jest wziąć pod rozwagę niektóre z tych zagadnień, a to w chwili, gdy zezwoli na to wynik przedłożonych Izbie deputowanych projektów z dziedziny ustawodawstwa, dotyczącego poszczególnych rodzajów podatku konsumcyjnego.

Komisya budżetowa intencje te najzupełniej pochwała, chociaż reformę wspomnianych wyżej dwóch rodzajów podatków bezpośrednich (domowego i zarobkowego) niezależnie od innych uważa za potrzebną i będącą na czasie.

Z wnioskiem rządowym, aby cały niedobór 21 milionów pokryć z zapasów kasowych, komisya się zgadza. Wniosku takiego nie czyniłby Rząd bez zupełnego przeświadczenia, że przez odjęcie tak znacznej sumy zapasy kasowe nie zmniejszą się w tym stopniu, żeby to miało zaszkodzić regularnej gospodarce. Ten sposób pokrycia jest tem lepszy, że niepewne położenie polityczne ostatnich czasów niepomyślnie na kurs wpłynęło, że zatem pożyczka na pokrycie niedoboru byłaby niekorzystną. Zapasy kasowe, które do r. 1879 stały zawsze niżej 100 milionów, albo tylko trochę wyżej, podnoszą się stale, i według zanknięć rachunkowych wynosiły z końcem roku finansowego 1886, a więc z końcem marca r. 1887, więcej niż 145 milionów.

Komisya nie czyni wniosków o do wcześniejszego załatwiania budżetu — przekonana jest bowiem, że Rząd zmierza do uporządkowania i ustalenia kolei obrad ciał reprezentacyjnych, tak, że dla Rady państwa pozostanie zawsze sesya jesienna, na której będą mogły być załatwiane najpilniejsze zadania.

Oficerowie i urzędnicy wojskowi polskiego ruszenia.

Presse pisze:

Swojego czasu, zarówno w urzędowych ogłoszeniach jak w doniesieniach dzienni-

karskich, zwrócono kilkakrotnie na to uwagę, że ci byli oficerowie i urzędnicy wojskowi, którzy chcą pozyskać stopień oficerski lub posadę urzędnika wojskowego w polskim ruszeniu na wypadek zwolnienia z wojska, mają zgłosić się w pewnym oznaczonym terminie i poczynić kroki, aby zanotowano ich na odpowiedniej liście. Wówczas powiadomiono także w jaki sposób można uzyskać potrzebną dezygnację do służby oficerskiej lub urzędniczej w polskim ruszeniu, przyczem zwrócono wyrazliwie na to uwagę, iż ci, którzy zaniedbali poczynić w porę w tej mierze starań, narazą się na utratę przysługujących im praw. Istotnie też bardzo wielka liczba osób, obywateli posiadających kwalifikację do posady oficerskiej lub urzędniczej, zgłosiła się w odpowiednim czasie, z czego wynika, iż w odnośnych kołach liczone są ze wzmiankowanem powyżej wezwaniem i zrozumiano jego tendencje. W wielu atoli pojedynczych wypadkach zaniedbano przepisane zgłoszenia. I tak ze strony poszczególnych komend obrony krajowej zawiadomiono Ministerstwo obrony krajowej, iż pewna liczba tych oficerów i urzędników, którzy wystąpiwszy jeszcze przed r. 1886 ze składu armii lub obrony krajowej, nie postarali się dotychczas o posadę oficera albo urzędnika w polskim ruszeniu, zapytywała owe komendy, czy w razie zwolnienia pospolitego ruszenia, może być liczyć na otrzymanie napowrót dawniejszego stopnia służbowego lub zatrudnienia w innym charakterze.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo obrony krajowej w rozporządzeniu, rozesłanem do wszystkich komend obrony krajowej, zwróciło ponownie uwagę na potrzebę wczesnego zgłaszania się do posad oficerskich i urzędniczych, a to głównie w interesie uzyskania w porę odpowiednich żywił dla tych posad, równocześnie zaś na specyjalne zapytanie odpowiedziało w tym duchu, iż ci, którzy nie wyzyskali nadarzającej się im sposobności i nie wnieśli podania o zanotowanie ich na liście oficerów lub urzędników polskiego ruszenia, mają być w razie zwolnienia pospolitego ruszenia bez względu na ich kwalifikacje zaliczeni jako żołnierze pospolitego ruszenia najniższej kategorii (nie-derste Sold-classe).

SPRAWY MONARCHII

(Z trybunału administracyjnego).

Z ogłoszonego właśnie specyjalnego sprawozdania o budżecie wyjmujemy niektóre daty, odnoszące się do czynności trybunału administracyjnego, które składają wymowne świadectwo, jak popularna stała się ta instytucya w Kołach ludności. Gdy w r. 1876, to jest, w pierwszym roku istnienia trybunału administracyjnego wniesiono tylko 295 zażaleń, w roku zeszłym liczba ta podniosła się do 1083. W r. 1876 odbyło się tylko 18 publicznych rozpraw, w roku zeszłym zaś 556. W porównaniu z rokiem 1881 podniosła się w r. 1887 liczba spraw o 62 procent. Co się tyczy prowincyj wnie- sionych roku zeszłego zażaleń, to przypada na Czechy 33 procent, na Galicyę 18, na Dolną Austryę 12 1/2, Tyrol 8, Morawy 7 1/2, Styryę 4, Śląsk 3, Górna Austryę 2, Karintyę, Tryest i Dalmacyę po 2, na Salcburg i Bukowinę po 1 1/2, Vorarlberg, Krainę po 1, wreszcie na Gorycyę i Istrię po 1/2 procent.

Z obecnej sytuacji.

Korespondent wiedeński (S. K.) Czasu określa w sposób następujący chwilowe położenie polityczne:

„Nadeszłe tu dzisiaj (26 b. m.) wiadomości z Rosyji potwierdzają najzupełniej przekonanie, że Rosyja powzięła jaknajbardziej stanowcze postanowienie utrzymania, bądź co bądź — o ile od niej zależy — pokoju, nawet z poświęceniem, prawdopodobnie chwilowem, Bułgaryi. Jednocześnie otrzymano z Petersburga listy zupełnie to samo mówią. Rosyja, wedle tych listów, pozostała obecnie Austrii wypowiedzenie tego, czego sobie życzyć może w sprawie bułgarskiej, i czekać będzie. Jeżeli Austrija, nie zrobi żadnego kroku do porozumienia, Rosyja nie przedsięwzięła i znowu poczeka. Miec się będzie na baczości i wojskowo przygotowywać, aby zaskoczona nie została, lecz do żadnego nie przystąpi działania. Tym sposobem, piszą w owych listach, na teraz pokój zapewniony, czy jednak taki stan rzeczy korzystnym będzie dla pokoju w przyszłości, o tem wątpią w Petersburgu, i wyrażają przekonanie, że porozumienie, do którego Rosyja jest skłonną, byłoby nierównie lepszem i większe przedstawiałoby rękojmię co do utrzymania pokoju na przyszłość.

30 zł.; znaczny zapas cienkiej bielizny, znacznej WP, AP, BP, FP, oraz suknie damskie i dziecięce, z zamkniętego strychu pod l. 25 przy ulicy Leona Sapiehy. — Zgubiono przed kilku dniami złoty kółczyk ze smaragdami i dwoma brylantami, w teatrze; broszkę złotą, owalną, czarno emaliowaną, z fotografią mężczyzny. — Znalaziono za Gródecką rogatką, na polu, kuferek, czerwono kratkowanym płótnem obciągnięty, próżny; trzy klucze na ulicy Jagiellońskiej, a dorożkarz nr. 260 złożył 1 zł., znaleziony w jego dorożce. — Zakwestywowano o płaszcz straży akcyzowej, duże juchtowe buty i czarną barankową czapkę.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu lutym r. 1888 następujące liczby: Z końcem stycznia było chorych 652, przybyło w miesiącu lutym 898. Zatem w miesiącu lutym było ogółem leczonych chorych 1550. Z sumy tej wydano: wyzdrowiałych 643 z polepszeniem zdrowia 125, nieleczonych 51, umarło 69, ubyło razem 888, pozostało z końcem lutego 662 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 8 lutego 784; najniższy stan chorych był dnia 19 lutego 709; średni stan chorych wynosił 746.5. W zakładzie położniczym pozostało z końcem stycznia 55, dzieci płci męskiej 16, żeńskiej 10; przybyło w lutym położnic 60, dzieci płci męskiej 30, żeńskiej 27. Było ogółem leczonych położnic 115, dzieci płci męskiej 46, żeńskiej 37. Wydalono przed odbytym położeniem 5; umarło położnic 2, dzieci płci męskiej 8, żeńskiej 2; ubyło razem położnic 60, dzieci płci męskiej 28, żeńskiej 20; pozostało z końcem lutego położnic 55, dzieci płci męskiej 18, żeńskiej 17. W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem stycznia: dzieci płci męskiej 38, żeńskiej 41, razem 79. Przybyło w lutym: dzieci płci męskiej 41, żeńskiej 24, razem 65. Było ogółem leczonych: dzieci płci męskiej 79, żeńskiej 65, razem 144. Z liczby tej wydano wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 24, żeńskiej 25, razem 49; nieleczonych, płci męskiej 1, płci żeńskiej 0, razem 1; umarło dzieci płci męskiej 12, płci żeńskiej 8, razem 20; ubyło razem dzieci płci męskiej 37, żeńskiej 33, ogółem 70. Pozostało z końcem lutego dzieci płci męskiej 42, żeńskiej 32, razem 74.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Peszcie JE. Bela Perczel, prezydent kurii królewskiej i były minister sprawiedliwości, jeden z najznakomitszych prawników węgierskich, c. k. tajny rada i przez długie lata prezydent sejmiku węgierskiego; w Waszyngtonie mr. Morrison R. Waite, prezydent najwyższego trybunału Stanów Zjednoczonych, w r. 1872 jeden z sędziów rozjemczych w sporze angielsko-amerykańskim w sprawie Alabamy.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** w Krakowie, dnia wczorajszego, p. Henryk Jastrzębiec Lgocki, rodem z Lgoty, w Galicyi, otrzymał stopień doktora praw.

— **Biblioteka Jagiellońska** otrzymała świeżo liczne dary do zbiorów swoich. Pan Drozdiewicz, synowiec śp. ks. Drozdiewicza, b. prof. uniwersyteckiego, darował bibliotekę po tymże, z 700 tomów złożoną. P. Henryk Bukowski nadesłał ze Szwecyi, w dalszym ciągu darów swoich, broszury historyczne polsko-szwedzkie. Hr. J. Koziembrodzki darował rzadki egzemplarz psalterza, przekładu Wróbla z r. 1539. Po ś. p. J. Brodowicz otrzymała zbiór jego korespondencji i rycin. Od Adama ka. Wiśniewskiego nadeszły korespondencje rodzinne, dotyczące Michała Wiśniewskiego i relacja p. Antoniego Wiśniewskiego z wieku ośmnastego (w odpisie). P. H. Müldner stale dostarcza od lat wielu czasopism polskich wychodzących w Ameryce i innych publikacji amerykańskich. — Wreszcie p. Franc. Kraszewski oddał imieniem swej rodziny do zbiorów w szafie Kraszewskiego niesłychanie cenną korespondencję śp. J. I. Kraszewskiego, zawartą w 30 tomach oprawnych i 57 nieoprawnych, mogącą ogarnąć w przybliżeniu do 50.000 listów. Listy te po ich uporządkowaniu chronologicznym i alfabetycznym stanowią będą niewyczerpany materiał dla pracujących na polu współczesnej polskiej literatury.

— **Dr. Tymowski**, znany kierownik zakładu leczniczego w San Remo, przenosi się do Paryża, a zakład odstępuje jednemu z kolegów.

— **Ważny wynalazek.** Zamieszkały w Moskwie technik, p. Heerdehen, wynalazł przyrząd elektro-magnetyczny, który wskazuje miejsce, gdzie i na jakiej głębokości znajdują się źródła. Wiadomość tę podają *Mosk. Wied.* Przyrząd taki mógłby przynieść nieobliczone korzyści wszelkiego rodzaju fabrykom, zwłaszcza w miejscowościach, w których częstokroć poświęcają się znaczne sumy na wykopanie studni, a niejednokrotnie napróżno.

— **Wylewy Wisły i Elby**, u ujścia tych rzek w morze, sprawiły ogromne spustoszenia. Przerwa w ruchu kolejowym, spowodowana powodziami, potrwa zapewne parę tygodni.

— **W setnym dwunastym roku** życia umarła w Warszawie niejaka Syncha Cwajerowa, do ostatnich chwil zachowując zupełną przytomność umysłu.

— **Talizman.** Sułtan turecki przesłał cesarzowi Fryderykowi III naszyjnik, złożony z dziesięciu orzechów, a poświęcony przez derwiszów tureckich. Potemek kalifów jest przekonany, że noszenie tego naszyjnika przywróci cesarzowi niemieckiemu zdrowie i pozwoli mu jeszcze długo cieszyć się życiem i panowaniem.

— **Wiosna w Ameryce.** Z Chicago donosi depeza dnia 24 b. m.: Pociągi kolejowe stoją w śniegu zakopane. Podróżni zaskoczeni w ten sposób w drodze, wygłodzeni marzną.

— **Szczególny koncert** odbył się w tych dniach w Petersburgu. Do 24 fortepianów, zgromadzonych na estradzie, zasiadło po dwie panie, czyli razem wzięwszy grało 48 pianistek na 96 rąk.

Tygodnika ilustrowanego nr. 271 zawiera artykuły: Wychowanie dziewcząt, przez Józefa Keniga. — Cesarz Wilhelm. — Noce bezsenne, fantazyje na tle czarnem, przez J. I. Kraszewskiego (ciąg dalszy). — Wystawa muzyczna w Warszawie, przez Stanisława Cichomskiego. — W jesieni (wiersz), przez Włodzimierza Wysockiego. — Dwie modlitwy, szkice Adama Szymańskiego (dokończenie). — Hyponotyzm w teorii i praktyce, przez J. Potockiego. — Eretyka kościoła w Iwonicy (nowy obraz Matejki), przez W. S. — Kronika tygodniowa, przez St. M. Rz. — Sąd ostateczny, przez W. Gomulickiego (ciąg dalszy). — Przegląd polityki zagranicznej, przez Borzywoja. — Nasze ryciny. — Ofiary. — Odpowiedzi od redakcyi. — Odezwę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. — Ogłoszenie. — Dodatek: Wiktorja Regina, ze wspomnień narzeczonej, napisał Jan Zacharyasiewicz (arkusz 10). — Prawnie poślubiona, powieść przełożona z angielskiego, przez T. P. (arkusz 6). — Ryciny: Odwiedziły babuni, rysunek z obrazu Franciszka Vinea. — Portret cesarza Wilhelma. — Z wystawy muzycznej. — Pociecha matczynej, rysunek z obrazu Ludwika Guillou. — Eretyka kościoła w Iwonicy przez Jana Odrowąża, rysunek z obrazu Jana Matejki. — Rysunek W. Podkwińskiego do „Sądu ostatecznego“ W. Gomulickiego. — Raut, rysunek oryginalny J. Wodziańskiego. — Sanki wolne? rysunek oryginalny Józefa Eismonda.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Bireza, 26 marca.

Opieszałość gmin naszych, osobliwie wiejskich, w spełnianiu obowiązków, wskazanych ustawą ogniową, staje się o tyle karygodniejszą, że liczne w kraju pożary i ztąd wynikające straty, niezemniepowetowane, dają im niemal co dziennie wielką naukę. Ze z niej jednak nie korzystają, świadczy świeży fakt następujący.

W nocy z dnia 25 na 26 b. m. we wsi Nowawieś, odległej o parę kilometrów od Birezy, przy panującym od dni kilku w tutejszej okolicy wichrze, wybuchł pożar w zagrodzie Wasyla Galantego. Kiedy tutejsza straż ogniowa nadbiegła z pomocą, płomień objął już cały dach na stajni i w części na domu, o parę kroków od tejże oddalonym, a iskry i palące się snopy uniósł wicher w kierunku sąsiednich zagród. Cała zatem wioska zagrożona była niebezpieczeństwem, a mimo to zwierność gminna żadnej zgody nie dostarczyła pomocy: ani oszków (haków), ani konewek do noszenia wody, ani drabin, ani nawet ludzi przy ogniu nie było; dopiero dzięki energicznej interwencji komendanta tutejszego posterunku żandarmeryi, p. Hervego, zdołano zebrać kilkunastu ludzi do noszenia wody, i przy nadludzkim wysiłku strażaków zlokalizowano cały pożar a nawet uratowano zrab domu i tuż przy nim stojący bróg ze zbożem, przyczem odznaczyli się strażacy: Józef Łobaziński i Jan Monczyk, którzy wśród płomieni dotarli do wnętrza izby i komory, wynieśli ztamtąd kilka korey ziarna, o mało jednak nie przypadłszy życiem swojej odwagi. Należy się jednak uznać i dla wszystkich innych strażaków, którzy przykładowo spełnili swój obowiązek.

Notatki literacko-artystyczne.

(J) **Sezon operowy** zakończono wczoraj wyjątkami z niektórych oper, jako to: z Łucyi, Hugonotów, Żydówki, Balu maskowego etc. Spiewacy włoscy i quasi włoscy pożegnali nas na długo, a może i na zawsze. Co do nas, nie będziemy zbyt tęsknić za nimi, oddawna bowiem powtarzamy przy każdej niemal sposobności, iż należy przedewszystkiem dążyć do skompletowania opery polskiej, a skompletowawszy ją, położyć główny nacisk na zmianę repertuaru. Tylko taka opera ma u nas rację bytu, a że poszukawszy dobrze znaleźć można

u nas siły lepsze i tańsze od importowanych z Włoch i Hiszpanii, o tem wie każdy, komu nieobce są nasze stosunki muzyczne i kto zdrowo na nie patrzeć umie. Że dyrekcya teatru w obec opery w przykrem znajduje się położeniu, to nie sekret. Publiczność nasza jest bardzo wymagająca, chciałaby słuchać spiewaków najlepszych i najslawniejszych i zmieniać ich ciągle. Dowód to małej muzykalności, gdyż nie chodzi jej o to, jakiej słucha opery, ale kogo w tej operze usłyszy. Pewni jesteśmy, że część tej publiczności gotowaby chodzić codziennie przez dwa tygodnie na nielubioną nawet Łucyę z Lamermooru, jeżeliby tylko partję Łucyi codzień inna spiewała spiewaczka, natomiast zainteresowanie się teatrem znalazłoby już po kilku tygodniach gdyby przyszło słuchać całego szeregu oper z niezmiennym personelem. Instytucya artystyczna nie powinna się jednak oglądać na tego rodzaju melomanów, przeciwnie powinna starać się o wychowanie sobie publiczności stałej i wdzięcznej. Da się to osiągnąć powoli, zrazu będą nawet straty finansowe, ale koniec końców rezultat musi być pomyslnym. Umieć wzbudzić w publiczności zainteresowanie do sztuki, to zadanie nie lada, ale bądź co bądź warto ono trudów i ofiar. Nie mamy prawa dyktować dyrekcji, co ma robić ze swojemi pieniędzmi i jak ich ma użyć, ale zdaje nam się, że słuszniejszą byłoby rzeczą przeznaczyć subwencję na podniesienie zmysłu muzycznego naszej publiczności, aniżeli na zaspokojenie jej chwilowej chętki usłyszenia spiewaczki z włoskiem nazwiskiem. Rzeczą pewną jest, że słuchanie wielu dzieł pięknych, wykonanych poprawnie, nierównie więcej przyczynia się do wykształcenia zmysłu artystycznego, aniżeli nawet słuchanie Kochańskiej, spiewającej partję Łucyi. Debiut panny Miry Heller był wymownym dowodem, że i u nas znajdują się nauczyciele, umiejący kształcić talenta i doprowadzić je aż do występów na scenie. Poszukawszy dobrze w naszych szkołach spiewu, kto wie, czy nie dałoby się tam wynaleść kilka równie wielce obiecujących głosów i talentów. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pani Kasprowiczowa i Skalska stoją o całe niebo wyżej pod względem głosu, talentu i rutyny od takiej pani Dotli lub Mansour. Rzeczą krytyki byłoby przekonywać o tem naszą publiczność, a kt. wie, czyby w końcu nie osiągnięto pomyslnego rezultatu.

(Δ) **Rzeczy polskie za granicą.** Po między tematami konkursowemi wyznaczonemi w r. b. przez uniwersytet petersburski, jest jeden odnoszący się do historii polskiej z drugiej połowy XVIII w., a mianowicie: Kwestya włosciańska w Polsce w czasie rozbiorów. Temat ten wyznaczył prof. Kariejew. — *Wiener All. Ztg.* z 11 b. m. zamieszcza bezimienny przekład nowelki H. Sienkiewicza p. t. „Janko der Musikant“. — Dziennik *Post* umieszcza w odcinku recenzję powieści H. Sienkiewicza „Mit Feuer und Schwert“. — Ed. Jellinek wspomina w odcinku *Politik* z 14 bm. bardzo sympatycznie o krakowskiej instytucji „Bazaru krajowych wyrobów“. — Czasopismo *Astronomische Nachrichten* zamieszcza w jednym z ostatnich numerów życzliwie skreśloną biografję prof. Jędrzejewicza z Warszawy, który był współpracownikiem tego pisma od tomu 99 do 117. Ostatnia praca w tem piśmie śp. Jędrzejewicza tyczyła się komety Olbersa. — Dr. Artur Wołyński, założyciel muzeum Kopernika w Rzymie wydał obecnie sprawozdanie z rozwoju tej instytucji p. n. „Brevi Notice sull'impianto del Museo Copernicano ed astronomico a Roma“. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że stan zbiorów z r. 1887 przedstawiał się tak:

1030 dzieł w 1180 tomach wart. 10702 lirów.	
129 rękopisów	6035
962 autografów astronomów	1052
37 rycin	90
104 przyrządów astronom.	13218
25 rzeźb	13085
64 płaskorzeźb	8252
116 medali	2130
107 monet	375
131 innych przedmiotów	4248
Razem 2506 przedmiotów wart. 59187 lirów.	

Fremdenblatt rozpoczął w fejtletonie druk sylwetek z życia dzikich zwierząt, pióra Raula Dombrowskiego, — *Svetozor* zamieszcza w ostatnim zeszytce reprodukcję obrazu Józefa Brandta: „Podróż po stepie“. — *Złota Praha* zamieszcza reprodukcję znanego obrazu Ludw. Wiesińskiego p. t. „Śmierć Aleasandra Sobieskiego“. — Nadworne Muzeum przyrodnicze w Wiedniu wcieliło do swych zbiorów wspaniałą okaz łościa, zabitego i darowanego przez hr. Hompescha w Rudniku w Galicyi. Jest to pierwszy okaz łościa, jaki w Galicyi i w Austrii od 130 lat się pojawił. — Ziomek nasz, słynny profesor botaniki w Bonn, dr. Edward Strassburger, został mianowany dyrektorem ogrodu zoologicznego w Berlinie. — Fejtletony T. Jeske Chońskiego, drukowane w *Kur. Warsz.* zamieszcza po kolei niemieckie czasopismo berlińskie *Echo* w przekładzie E. Wolheima. — W Lille wyszło dzieło p. t. *Sobieski et la mission de la Pologne*. — Zeszyt marcowy miesięcznika *Bulletin polonais littéraire, scientifique et artistique* zawiera: *Le fonctionnaire prussien* (Jeske-Choński) trad. p. L. Mickiewicz, *Projets d'avenir* (Zacharyasiewicz) trad. p. W. Gasztowt, *La redoute d'Ordon* (Mickiewicz)

trad. p. Jules Perin, *Richesses minerales des environs de Kielce et de Checiny* p. M. Stępiński, *Louis Kondratowicz, monographie* par W. Gasztowt i t. d.

(Δ) **Le droit d'auteur.** Pod tym tytułem zaczął wychodzić w Bernie szwajcarskim tygodnik poświęcony obronie praw własności literackiej i artystycznej.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

(L) Na trzecią zwyczajną kadencję sędziów przysięgłych, która w lwowskim kwiecień, kryminalnym rozpocznie się dnia 30 przysięgli, zostali wylosowani jako główni przysięgli, pp.: Eugeniusz Pierożyński, koncepista Wydziału krajowego; dr. Jakób Raabe, adwokat krajowy; Adolf Widlin, dzierżawca dóbr Leszczatowa; Kajetan Kwaszyński, właściciel realności; Józef Ł. Szapira, właściciel dóbr Nowosioł; Paweł Piątkowski, krawiec; Mikołaj Hapka, właściciel realności w Gródku; Ignacy Miłowski, zegarmistrz i właściciel realności; dr. Michał Weistein, adwokat krajowy; Franciszek Głodziński, krawiec; Wilhelm Bukowski, właściciel realności i rzeźnik; Edward Münster, właściciel realności na Zmiesieniu; Franciszek Rychnowski, właściciel realności i mechanik; dr. Henryk Müller, właściciel dóbr Zimnowoda; dr. Witold Lewicki, asystent Wydziału krajowego; Ksawery Arbesbauer, sekretarz Towarzystwa ubezpieczeń; Ignacy Cukier, właściciel realności w Żółkwi; Maurycy Jonas, właściciel realności; Jan Fiala, właściciel realności; Mojżesz Konstantin, właściciel dóbr w Sokalu; dr. Izak Kohl, kandydat adwokacki; Bolesław Cybulski, kupiec; Tytus Zarzycki, właściciel dóbr Chotyłubia; Jan Hubert, właściciel realności; Michał Fuchs, rolnik w Weinbergen; dr. Władysław Majowski, adwokat krajowy; Walenty Rosolski, wł. realności i szynkarz.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp.: Edward Gottlieb, piekarski; Gabriel Stauber, właściciel realności; Juda Schwalbenfeld, właściciel realności; Stanisław Markiewicz, kupiec; Ferdynand Kwiatkowski, właściciel realności; Selig Atlas, właściciel realności i szynkarz; Kazimierz Piątkowski, właściciel realności i ogrodnik; Jan Chrypiak, właściciel realności; Chaim Baumann, właściciel realności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy. *) Dnia 28 marca 1888 r.

Lwów, pszenica 6.15 do 6.75, żyto 4.10 do 4.75, jęczmień browarny 3.80 do 6.00, owies 4.30 do 4.70, groch 5.00 do 9.50, wyka 4.50 do 5.00, rzepak 9.50 do 10.00, lina 4.00 do 4.50, konieczyna czerwona 25.00 do 40.00, konieczyna biała 40.00 do 48.00, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 6.00 do 6.50, żyto 2.00 do 4.60, jęczmień browarny 4.00 do 5.00, owies 4.10, do 4.50, groch 4.00 do 9.00, lina 3.85 do 4.50, rzepak 9.00 do 10.00, konieczyna czerwona 22.00 do 38.00, konieczyna biała 14.00 do 36.00, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 5.80 do 6.40, żyto 3.85 do 4.50, jęczmień 3.80 do 5.50, owies 3.75 do 4.50, groch 5.00 do 9.00, wyka 3.75 do 4.35, rzepak n. 9.00 do 9.75, lina 4.00 do 4.50, konieczyna czerwona 20.00 do 35.00, konieczyna biała 20.00 do 34.00, konieczyna szwedzka — do —.

Czerniowce, pszenica 6.00 do 6.65, żyto 4.00 do 4.50, jęczmień 4.30 do 5.65, owies 3.50 do 3.85, groch 4.80 do 8.50, wyka 4.10 do 4.80, rzepak 9.00 do 10.00, lina 4.00 do 4.50, konieczyna czerwona 20.00 do 36.00, konieczyna biała 33.00 do 46.00, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 15.00 do 55.00 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 24.50 do 25.00 zł.

Usposobienie spokojne. Tylko piękne gatunki pszenicy i żyta w gotowym, na stacyach leżącym towarze znajdują odbiorcy. Konieczyna bez popytu.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 29 lutego b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 890.241 zł 21 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 177.627 zł 22 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 37.198 zł 45 ct., na linii Dembica Rozwadów 10.186 zł 73 ct., ogółem 1.115.253 zł 61 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 933.131 zł 71 ct., na drugiej 212.721 zł 89 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 37.973 zł 42 ct., ogółem 1.183.817 zł 02 ct. Od 1 do 10 marca bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 141.690 zł 93 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 22.983 zł 46 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 3.250 zł 28 ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.740 zł 24 ct., ogółem 168.664 zł 91 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 155.744 zł 90 ct., na drugiej 52.644 zł 48 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.195 zł 51 ct., ogółem zaś 215.584 zł 89 ct.

Przyczyną mniejszego przychodu w roku bieżącym były częste zawieje śnieżne.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan Najw. postanowieniem z dnia 9 b. m. raczył udzielić Najw. sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, mocą której paragrafy 1, 4 i 5 ustawy krajowej z dnia 15 kwietnia 1881, (Dz. u. p. nr. 46) w sprawie publicznych dojazdów kolejowych w Galicyi, zostają zmienione.

W apartamentach Najj. Pana odbył się przedwczoraj obiad dworski, na który otrzymali pomiędzy innymi zaproszenie: ks. Jerzy Czartoryski i hr. Leon Mnieszek.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj o godzinie 3 po południu, na osobnej poże-galnej audyencyi, nadzwyczajnego posła cesarza niemieckiego, generała hr. Lehndorffa, który, jak wiadomo, przybył do Wiednia w misyi zawiadomienia oficjalnie Najw. Dworu o zmianie tronu w Niemczech. Hr. Lehndorff zawiózł do Berlina własnoręcznie list Jego Ces. Mości do cesarza Fryderyka.

Najd. Arcyksiążę Ferdynand d'Este zostanie niebawem przeniesionym w charakterze komendanta batalionu z Ems do Linu.

U prezesa gabinetu, hr. Taaffego, odbył się d. 25 b. m. raut, który zaszczycał swoją obecnością także Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor. Pomiedzy zaproszonymi znajdował się także hr. Roman Potocki.

Fremdenblatt donosząc, iż p. Minister handlu margrabia Bacquehem wniosie na jednym z pierwszych posiedzeń sesyi poświęconej Izby dep. ustawę o domach składowych, która przeszła już przez wszystkie ministerialne stadya przedwstępne, dodaje, iż ustawa o handlowych markach ochronnych zostanie załatwioną niezawodnie na najbliższej sesyi.

Germania pisze, iż nuncyusz papieski msgr. Galimberti wywiózł z Berlina to wrażenie, iż nowy władca niemiecki będzie pielegnował przyjazne stosunki między Prusami a Stolicą św., i że kościelno-polityczny pokój zostanie rozszerzony i wzmocniony.

Według informacji pomienionego organu, doniesienia *Observateur Français* o ustępstwach, jakie mają być poczynione katolikom niemieckim na polu zakonów religijnych, szkół i administracyi majątkiem kościelnym, nie mogą być nazwane wiarygodnymi.

Przed wyjazdem z Berlina do Wiednia konferował nuncyusz z ks. Bismarckiem i ministrem wyznań, Gosslerem.

Berliński *Boersen Courier*, który pierwszy podał wiadomość o zamianowaniu księcia Wilhelma zastępcą cesarza, donosi dzisiaj, że książę obecnym będzie odtąd na każdej konferencyi cesarza z księciem Bismarckiem. Cesarzowi chodzi głównie o to, ażeby zdanie syna nie różniło się wcale od zdania jego, wogóle polecił synowi, ażeby w sprawach, przekazanych mu do załatwienia, trzymał się ściśle zasad, wyrażonych w manifestach cesarskich.

Oficyalny *Journal de St. Pétersbourg* zamieszcza artykuł, w którym wskazując na nowe i, jak twierdzi, fałszywe wiadomości *Koeln. Ztg.* co do finansów Rosyi,

oświadcza pomiędzy innemi, że w drugiej połowie roku zeszłego kapitaliści zagraniczy wystąpili istotnie z propozycją pożyczki, lecz oferty te nie zostały przyjęte, co nastąpiło nie wskutek warunków, postawionych przez kapitalistów, ale poprostu dlatego, że pożyczkę uznano za niepotrzebną. Rządy uciekają się do pożyczek wtedy, gdy uważają to za potrzebne, nie zaś wtedy, gdy to jest dogodnym dla spekulantów. Jeszcze bardziej bezpodstawnem jest twierdzenie *Koeln. Ztg.*, o usiłowaniu ze strony ministerstwa skarbu zaciągnięcia za granicą pożyczki. Zadnych podobnych usiłowań ministerstwo nie robiło.

Rossyjska rada państwa roztrząsać będzie niebawem projekt reformy paszportowej, oraz prawa o naturalizacyi i utracie poddaństwa rossyjskiego.

W serbskiem ministerstwie wojny zbierze się niebawem wojskowo-techniczna komisya, która zajmie się sprawą zamienienia dotychczasowych karabinów systemu Mauser-Krnka na broń małego kalibru.

Jak donoszą z Bukaresztu do *Polit. Corresp.* rumuńska Izba deputowanych odbyła d. 22 b. m. burzliwe posiedzenie, które nabrało szczególniejszego interesu, skutkiem odpowiedzi prezesa gabinetu Bratiana, na interpelacyę w sprawie polityki zagranicznej. Interpelacya uczyniła zarzut p. Bratiano, iż tenże, hołdując dawniej panslawistycznemu i wielkorumuńskiemu ideom, przyłączył się w ostatnich czasach, wbrew uczuciom narodu, do niemiecko-austriackiego przymierza, skierowanego przeciw Francyi i Rosyi. P. Bratiano odparł na to, iż polityka zagraniczna Rumunii kierowała się zawsze względami na własny interes i że zachowanie się Rumunii zyskało ogólne uznanie. Stosunek Rumunii do Francyi i Niemiec scharakteryzował prezes gabinetu w ten sposób, że Rumunia poczuwa się zawsze do wdzięczności wobec Francyi, to jednak nie może znie-wolić jej do pozbywania się sympatyj Niemiec. Ks. Bismarck oświadczył p. Bratiano, iż ten prosił go o pewne wyjaśnienie: „Jeżeli pragniecie pokoju, idźcie z nami, jeżeli wam miłszą wojna — idźcie z innymi.“ Skutkiem tego rząd widział się spowodowanym dołożyć wszelkich starań, aby podnieść siły zbrojne kraju; twierdzenie interpelanta Blaremburga, jakoby Niemcy były wrogiem Rumunii, pozbawione jest wszelkiej podstawy.

Temps, omawiając ostatni wynik wyborów uzupełniających w Marsylii i departamencie Aisne, mniema, że 45.000 głosów, które padły na Boulanger'a, nie świadczą bynajmniej o takiejże liczbie boulanżystów, dodaje jednak, że niewątpliwie tak w tym departamencie, jak w wielu innych, znajduje się wielu niezadowolonych, którzy korystają z każdej sposobności, ażeby opinię swoją zmanifestować. *Temps* dodaje, że znajduje się dziś za wielu niezadowolonych we Francyi, i że przyczyny takiego usposobienia są oczywiste. Sytuacyi tej mogłaby zaradzić jedynie zdecydowana większość, ale *Temps* wątpi, żeby Izba deputowanych mogła się zdobyć na taką większość, ale co gorzej, wątpi niemię, żeby i kraj potrafił większość taką wysłać do Izby. Zaklina w końcu wszystkich obywateli, ażeby po dobre słabości zdobyli się na samodzielność. — Głos ten organu ministerialnego świadczy o bardzo smutnym położeniu we Francyi, jest to bowiem obraz powszechnego rozprężenia i nurtowań, na które widocznie nie znajdują rady republikańscy politycy.

W ciągu obrad nad budżetem w senacie, oświadczył Leon Say, że główną przyczyną smutnej sytuacji finansowej jest odstępstwo od polityki republikańskiej, która powinna być umiarkowaną. Obowiązkiem senatu jest odepchnąć politykę nieładu i marnotrawstwa.

Według doniesień z Amsterdamu, w skutek podania się do dymisyi holenderskiego ministerstwa Heemskerka, nastąpiło bardzo przykre przesilenie. Król uznaje niepodobienstwo utworzenia nowego ministerstwa, ponieważ Izba druga jest antyliberalną, pierwsza zaś posiada silną większość liberalną. Mniemają, że król Wilhelm zdecydował się na rozwiązanie drugiej Izby.

Radykalne pisma włoskie uderzają na gabinet z powodu przeciagającej się wyprawy przeciw Abissynii, która według ich obliczeń kosztować ma niezmiernie sumy. — Wyprawę tę krytykują niemięj ostro i organa Watykanu.

Dziennikom londyńskim donoszą z Dublinu: W niedzielę po południu przyszło do zaburzeń i krwawego starcia w Youghal. Deputowany O'Brien, na jednym z zabronionych zgromadzeń dzierżawców, upierał się przy tem, ażeby mówić mimo zakazu i nie zważać wcale na ostrzeżenia władz policyjnych. Sędzia Plunkett wezwał w końcu oddział wojska i 50 policyantów, którzy z bagnetem w rękę rozprószyli opornych. Przyczem wiele osób odniosło rany, a sam Plunkett został na twarzy poraniony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 marca. (Tel. pryw.) Wiadomość, jakoby księżna Klementyna Koburska chciała udać się do Brukseli, celem zaciągnięcia pożyczki dla Bułgaryi, jest fałszywą. Księżna wyjeżdża ztąd wprost do Cannes.

Wiedeń, 28 marca. (Tel. pr.) Koła wojskowe zajęte są obecnie rozwiązaniem kwestyi nowego obuwia dla piechoty.

Berlin, 28 marca. (Tel. pryw.) Półoficyalne *Berliner Politische Nachrichten* znowu występują silnie przeciw walorom rossyjskim, dowodząc, że cyfry, ogłoszone przez *Journal de St. Pétersbourg* o stanie finansów rossyjskich, nie zasługują na wiarę.

Berlin, 28 marca. (Tel. pr.) Nuneyusz Galimberti opuścił Berlin, nadzwyczaj zadowolony z przyjęcia. Nie ulega wątpliwości, że stosunki między Watykanem a cesarzem Fryderykiem będą najserdeczniejsze.

Berlin, 28 marca. Ambasador rossyjski, hr. Szuwałow, wręczył wczoraj podsekretarzowi stanu, hr. Herbertowi Bismarckowi, udzielony temuż przez cara order Aleksandra Newskiego.

Rzym, 28 marca. Komendant portu genueńskiego zarządził dochodzenie, w sprawie raportu komendanta statku „Solferino“, i przesłuchanie świadków, załogi okrętu i podróżnych.

Rzym, 28 marca. (Tel. pryw.) Papież w allokucyi na najbliższym konsystorzu ma podnieść z uznaniem cnoty i zasługi cesarza Wilhelma.

Bukareszt, 28 marca. Na przedwczorajszym bankiecie w gmachu teatru narodowego na cześć prezesa gabinetu, Bratiana, wyprawiono entuzyastyczną owacyę rodzinie Bratiana, gdy ta pojawiła się w loży, w której zajęły także miejsca małżonki innych ministrów. Po bankiecie biesiadnicy odprowadzili pana Bratiana do domu.

Bukareszt, 28 marca. (Tel. pryw.) Opozycya parlamentarna, licząca 50 członków, urządziła wczoraj wielki skandal uliczny; przedwczoraj wieczór chciała przemocą wymóżyć audyencyę u króla i tylko siłą zmuszono ją do ustąpienia; wczoraj rano opozycya ta z bandą uliczną, chciała wtargnąć do parlamentu, przyczem zraniono strażników.

Bukareszt, 28 marca. Deputowani opozycyjni wprowadzili do Izby obce indywidua, celem wywołania skandalów. Z grupy przywódców tych indywiduów padł strzał rewolwerowy, który zabił odźwiernego u wejścia do Izby. Tłum rozprószone, nikt nie został raniony; wojsko wydobyciło białą broń. W skutek pierwszych przesłuchań uwięziono deputowanych Fleva, Philipesco i kilku dziennikarzy, a pomiędzy nimi Cretzulesco i Costauoro. Śledztwo trwa dalej.

Paryż, 28 marca. Dekretem prezydenta Carnota został gen. Boulanger, skutkiem jednogłośnego wyroku rady ankietowej, w drodze urzędowej spensjonowany.

Paryż, 28 marca. W Izbie deputowanych i senacie czyniono wnioski, mające na celu zapobieżenie mactwom orderowym.

Na zebraniu skrajnej lewicy poruczono biuro tego stronnictwa zredagowanie projektu rewizyi konstytucyi, który ma być wniesionym do Izby jeszcze przed świętami wielkanocnymi.

Zarządzenie przeciw generałowi Boulangerowi nie dało powodu do żadnego zajścia.

Według *Liberté* jednakże, przedsięwzięto najsurowsze środki ostrożności dla zapobieżenia jakimkolwiek manifestacyom.

Paryż, 28 marca. Według raportu komendanta eskadry morza Śródziemnego, nie dano z okrętu francuskiego ani jednego wystrzału w kierunku okrętu włoskiego „Solferino“.

Londyn, 28 marca. Biuro Reutersa donosi: Sułtan Zanzibaru umarł.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 marca 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. gór. 29.50, Węg. akcyje kredyt. 272.50, Akcyje anglo-austr. 100.75, Akcyje banku Union 188.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 190.75, Akcyje kolei północnej 245.50, Akcyje kolei południowej 72.75, Akcyje kolei Alföld 212.—, Akcyje kolei Elżbiety 214.—, Akcyje kolei lwowsko-czerńowieckiej 210.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 153.35, Wiedeńskie losy 133.75, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100.—, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie —, 4 prc. węgierska renta złota 96.—, Akcyje związkowego banku 82.75, akcyje banku obrotowego —, akcyje kolei państwowej —, rubel papierowy 1.04.25, węgierskie losy 83.—, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe 86.80, akcyje banku dla krajów koronnych 199.80, Usposobienie bez transakcyi

Wiedeń, 27 marca 1888, godzina 5 m. 25. Akcyje kredytowe 270.75, Anglo-austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 190.75, Południowa —, renta papierowa 77.66, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleon-dor 10.04 —, rubel papierowy —.

Wiedeń, 28 marca 1888, godzina 10 m. 30. Akcyje kredytowe 271.20, anglo-austr. —, Unionbank 188.75, kolej Karola Ludwika 190.75, Południowa —, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne 99.20 gal. obl. indemn. 99.—, do —, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 91.—, — pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleon-dor 10.04.50, rubel papierowy —. Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z d. 27 marca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —, do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 26 — do 26.12 zł., Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.04 do 7.06 zł. Berlin: Pszenica żółta (na marzec) 165.50 do —, żyto — m. spirytus 95.70, rzepakowy olej —. Paryż: mąka 52.—, kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odowiedzialny Redaktor Adam Kreczawski

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt na wydawnictwo dzieła pod tytułem: „Filozofia historyi narodu polskiego.“

L. 5247. (1881 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Ołeksie i Jelenie Sawickim o zapłacenie 8 rat po 11 zł. 76 ct. i reszty kapitału 175 zł. 46 ct., przymusową licytację realności dłużników w Rożnowie powiatu Sniatyn pod lk. 534, ciała hip. niestanowiącej 820 zł. oszacowanej, na dniu 25 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1888 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Wadyum 82 zł.

Zabłotów, dnia 20 czerwca 1887.

L. 5309. (1882 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw małżonkom Stefanowi i Endokii z Kieforuków Tomejom pto 10 rat po 8 zł. 32 ct. i kwot 131 zł. 51 ct. i 12 zł. 95 ct. wa. z pn., przymusową licytację realności dłużników w Rożnowie, powiatu Sniatyn pod lk. 115 ciała tabularnego niestanowiącej, na 300 zł. oszacowanej, dnia 25 kwietnia, 30 maja i 22 czerwca 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny, jednakże nie poniżej pretensji egzekwowanej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Wadyum 30 zł.

Zabłotów, dnia 27 czerwca 1887.

L. 4817. (1883 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Hryckowi Goluk pto 11 rat po 15 zł. 74 ct. i reszty kapitału 215 zł. 4 ct. i 11 zł. 21 ct. wa. z pn., przymusową licytację realności dłużnika, w Rożnowie powiatu Sniatyn pod lk. 507, ciała tabularnego niestanowiącej, na 600 zł. oszacowanej, dnia 25 kwietnia, 6 czerwca i 9 lipca 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Wadyum 60 zł.

Zabłotów, dnia 30 czerwca 1888.

L. 5250. (1884 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Ili Radysz vel Radycz pto 9 rat po 22 zł. 75 ct. i reszty kapitału 222 zł. 58 ct. wa. z pn., przymusową licytację realności dłużnika, w Rożnowie powiatu Sniatyn pod lk. 95, ciała tabularnego niestanowiącej, na 850 zł. oszacowanej, dnia 25 kwietnia, 6 czerwca i 13 lipca 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Wadyum 85 zł.

Zabłotów, dnia 20 czerwca 1887.

L. 5285. (1887 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Onufremu Kuyszowi Mikolaj pto 4 raty po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 137 zł. 87 ct. i 14 zł. 24 ct. w. a. z pn., przymusową licytację realności dłużnika w Nowosieli powiatu Sniatyn pod lk. 100 wykazem hipot. 210 objętej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 400 zł. oszacowanej, dnia 25 kwietnia, 30 maja i 9 lipca 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Wadyum 48 zł.

Zabłotów, dnia 20 czerwca 1887.

L. 2224. (1915 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1500 zł. aw. zpn., odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. spis. 962 i 969 w Borysławiu położonych, tudzież gruntów i ogrodów do tychże należą-

cych tusaąd. protokołem de pres. 30 marca 1887 l. 7054 zastawniczo opisanych, Judy Brunnengraberera własność stanowiących, na rzecz Sendera Schönfelda dnia 11 kwietnia i 11 maja 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 612 zł. 31 ct. a. w., w drugim terminie i niżej tej ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p

Zakład wynosi 10-prc. ceny wywołania. Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dra Gelehrtera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Drohobycz, dnia 13 lutego 1888.

L. 4981 (1886 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Iwanowi Tomejowi Pawła pto 5 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 129 zł. 21 ct. i 12 zł. 52 ct. z pn. przymusową licytację realności dłużnika w Rożnowie powiatu Sniatyn pod lk. 262 ciała tabularnego niestanowiącej na 350 zł. oszacowanej w dniu 25 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1888, w sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mająca a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Zabłotów, 30 czerwca 1887.

L. 4915. (1913 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensji c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, tj. 9 rat po 12 zł., tudzież raty 12 zł. 16 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 36 w Bekersdorfie położonej, wykazem hipot. 70 księgi gruntowej gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużników Matiasa i Karoliny Wilków własnej, w drodze publicznej licytacji w dniu 19 kwietnia 1888, o godz. 10 rano, na którym to terminie realność rzeczona za jakakolwiekby cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana być może.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusaąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 13 stycznia 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajec, 15 listopada 1887.

L. 5246. (1878 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Fedorowi Stefiuk pto 9 rat po 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału 193 zł. 26 ct., przymusową licytację realności dłużnika, w Rożnowie powiatu Sniatyn pod lk. 319, ciała tabularnego niestanowiącej, na 830 zł. oszacowanej, dnia 25 kwietnia, 25 maja i 27 czerwca 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Wadyum 83 zł.

Zabłotów, dnia 20 czerwca 1887.

L. 8237. (1908 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 26 kwietnia 1888 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca nawet poniżej takowej, licytacja realności wykazami hip. 76, 251, 274, gminy Szulhanówki objętych, Marcina Klasztoforskiego, Andrzeja Klasztoforskiego i Lucja Fedorowicza własnych, na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 11 rat po 19 zł. 50 ct. i 248 zł. 53 ct. wa.

Cena wywołania 1002 zł., 286 zł., 100 zł. Wadyum 100 zł. 20 ct., 28 zł. 60 ct., 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusaądowej registraturze.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dra Diamanta w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 30 września 1887.

L. 9928. (1906 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 kwietnia 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7

czerwca 1888 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 7; według wyk. hip. 114 gminy Szulhanówka, Tomka Metnyka własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 23 rat po 18 zł.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po 22 czerwca 1887 do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem adw. dra Diamanta w Czortkowie.

Czortków, dnia 30 września 1887.

L. 5261. (1856 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Dmytrovi Stefanowi i Ilkowi Kryezun pto 12 rat po 9 zł. i reszty kapitału 17 zł. 6 ct., przymusową licytację realności dłużników w Rożnowie powiatu Sniatyn pod lk. 510 ciała tabularnego niestanowiącej, na 1330 zł. oszacowanej, dnia 25 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusaądowej do przejrzenia.

Wadyum 133 zł.

Zabłotów, dnia 20 czerwca 1887.

L. 7231 (1909 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 26 kwietnia 1888 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca 1888 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. 517 gminy Białta dłużnika Mykoły Muszyńskiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie po 6 rat po 3 zł. 25 ct. z pn. i resztującego kapitału 42 zł. 29 ct. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusaąd. registraturze.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dra Diamanta w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 30 września 1887.

L. 865 (1912 2-3)

Dnia 30 kwietnia i 29 maja 1888 r., każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 190 w Załużu położonej, dłużników Anny, Maryi i Magdy Masiuków własnej, wykazami hipotecznymi l. 219 i 221 gminy Załuża objętej, w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 24 rat po 9 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 187 zł. w. a.

Wadyum 18 zł. 70 ct.

Kuratorem wierzycieli nieznanym p. Jan Postępski kand. not. w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tusaądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 28 lutego 1888.

L. 466 (1911 2-3)

Dnia 30 kwietnia i 29 maja 1888 r., każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 121 w Dzikowie starym położonej, dłużnika Michała Nezdropy własnej, wykazem hipotecznym l. 321 powyższej gminy objętej w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 6 rat po 9 zł. 75 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanym p. Jan Mańkowski kand. not. w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 29 lutego 1888.

L. 5424 (1928 2-3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności 8 rat po 6 zł. 67 ct. i resztującego kapitału 88 zł. 99 ct. wa. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 subr. 102 w Huttarze położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Teodora i Anastazy Dudyłowiczów własnej w dwóch terminach 12 kwietnia 1888 i 15 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi kwota 235 zł. wa. Zakład 23 zł. 50 ct. wa.

2. Na pierwszym terminie realność

tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 28 grudnia 1887.

L. 16160 (1922 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 20 marca 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 maja 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 82 według wykazu hip. 161 gminy Dolina Hrynia Sendiuka własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 11 rat po 13 zł. resztujący kapitał 162 zł. 14 ct.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusaąd. registraturze.

Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. doktora Diamanta.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 31 grudnia 1887.

L. 12993 (1927 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensji Hermana Bergera jako cesyonaryusza Arona Zuchta w kwocie 100 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wedle ksiąg hipotecznych tomu V. pag. 531 poz. I. haer. gminy Sniatyna Josla Melzera własnej.

Cena wywołania 2520 złr.

Wadyum 252 złr.

Licytacja ta odbędzie się w dwóch terminach dnia 12 kwietnia i 15 maja 1888 o godz. 10 rano z tem, że na 1szym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

O czym strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Szafera w Sniatynie.

Sniatyn, 6 lutego 1888.

L. 265 (1874 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 4 i 27 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 114 złr. 30 złr. ct. wa. z pn. Bractwa św. Trójcy w Sądowej Wiszni od Bazylego Kadyty, Michała Kugi i Stefana Boreckiego się należącej publicznej licytacja realności 660 i 367 w Sądowej Wiszni położonych ciała tabularnego niestanowiących dłużników własnych.

Cena szacunkowa 475 złr.

Wadyum 47 złr. 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusaądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 11 lutego 1888.

L. 98 (1877 3-3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 12 kwietnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 maja 1888 i poniżej takowej, licytacja realności lk. 98 według wykazu hipotecznego 151, 281, 353 opisanej dłużników Nasci Brycz spadkobierców Semka Brycza i nieobjętej masy Maruni Brycz własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 27 rat po 6 złr. wa. Cena wywołania 200 złr. wadyum 20 złr. Resztę warunków przejrzeć można w tusaądowej registraturze. Dla nieznanym z miejsca pobytu wierzycieli, oraz dla nieobjętej masy spadkowej po Maruni Brycz ustanowionym jest kurator c. k. notaryusz w Żurawnie p. Jan Ludkiewicz.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, dnia 17 stycznia 1888.

L. 115 (1876 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 kwietnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 maja 1888 i poniżej takowej licytacja realności l. 10 sub. rep. 15 w Krechowcie ciała tabularnego nie stanowiącej Iwana Proniuka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 13 rat po 36 złr. i reszty 359 złr. 82 ct. wa.

Cena wywołania 1200 złr. wadyum 120 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusaądowej registraturze.

Dla nieznanym z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator c. k. notaryusz w Żurawnie p. Jan Ludkiewicz.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, dnia 10 stycznia 1888.

L. 4860. (1896 3-3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Pokizaka, iż Józef Ziemiński wnosił przeciw niemu skargę wekslową 19 lutego 1888 l. 4860 o zapłatę 300 zł. a. w. na podstawie której wydano nakaz zapłaty z dnia 21 lutego 1888 l. 4860 i że w tej sprawie ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Chmurskiego z substytucją adw. dr. Ławrowskiego.

Wzywa się zatem tego niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Pokizaka aby kuratorowi swemu adw. dr. Chmurskiemu udzielił informację, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki swej opieszałości przypisze.
Kraków, 21 lutego 1888.

L. 1796 (1733 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszym Henryka Brubachera z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej przeciw Henrykowi Müller i Magdalenie Müller, względnie przeciw Henrykowi Brubacher o zapłatę sumy 4915 złr. z pn. celem doręczenia Henrykowi Brubacher uchwały z 7 grudnia 1887 l. 15965 jak też dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mających, dlań kurator w osobie adw. dr. Tarnawskiego z zastępcstwem adw. dr. Regera ustanowiony został Przemyśl, 22 lutego 1888.

L. 1072 (1848 3-3)
Na prośbę Herscha Gottesmana zawiadamia niniejszym Henryka Brubachera z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej przeciw Henrykowi Müller i Magdalenie Müller, względnie przeciw Henrykowi Brubacher o zapłatę sumy 4915 złr. z pn. celem doręczenia Henrykowi Brubacher uchwały z 7 grudnia 1887 l. 15965 jak też dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mających, dlań kurator w osobie adw. dr. Tarnawskiego z zastępcstwem adw. dr. Regera ustanowiony został Przemyśl, 22 lutego 1888.

C. k. sąd powiatowy
Dolina, 24 lutego 1888.

L. 3996 (1892 2-3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Leę Goldmann ze przeciw niej Majer Kranz wniosek o pozw w zatwierdzeniu którego wyznaczono termin 60 dniowy do wniesienia obrony na piśmie. Gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadomą przeto c. k. sąd celem zastępowania pozwanej na koszt i niebezpieczeństwo jej tut. adw. dr. Ławrowskiego z substytucją adw. dr. Chmurskiego kuratorem czyni według ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej aby w zwyż oznaczonym czasie potrzebne dokumenta ustanowionemu dla obrony wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła niedbania skutki przeciwnym wynikiem z zamieniała.
Kraków, dnia 17 lutego 1888.

L. 8475 (1818 3-3)
C. k. sąd obwodowy ogłasza, iż celem zastępowania w sprawie egzekucyjnej dra Leona Bersona przeciw Baruchowi Holländerowi o 2800 złr. wierzycieli mających prawo do otrzymania zaspokojenia z ceny kupna 11810 złr. intabulowanej na realność pod nr. 9 w Nowym Sączu Dom. VIII. powołania masy spadkowej po Breindli Holänder dalej z miejsca pobytu niewiadomej Heleny Nowakowskiej, masy Scheindli Goldklang, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 28 listopada 1881 na realności pod nr. 9 w Nowym Sączu jakie prawo nabyli, lub którymyby uchwały w powyższej sprawie egzekucyjnej wydać mające z jakiegobądź powodu doręzone być nie mogły ustanawia kuratora w osobie adw. dra Wąsikiewicza z substytucją adw. dra Sterkowicza w Nowym Sączu.
Nowy Sącz, 11 lutego 1888.

L. 18722 (1822 3-3)
W sprawie spadkowej po Iwanie vel Janku Dejniedze 15 lutego 1885 w Krechowie zmarłym tegoż nieznanego z miejsca pobytu dziedzica Wasyła Dejniedze zawiadamia niniejszym Wasyła Dejniedze wzywa się ażeby najdalej w ciągu roku się zgłosił i deklarację spadkową wniósł, gdyż inaczey postępowanie spadkowe z kuratorskiego dla niego w osobie adw. dra Buczynskiego ustanowionym przeprowadzone zostanie.
Stanisławów, 30 grudnia 1885.

Już opuścił prasę podręcznik
Zarysy treściwe o podatkach, stemplach i należnościach rządowych i funduszowych
J. Winharda,
c. s. król. nadinspektora podatkowego.
Cena egzemplarza 3.50 złr. 1782
Do nabycia w księgarniach, u wydawcy i w Administracji „Gazety Lwowskiej“.

Jubiler i Złotnik 1501

Lwów, Plac Maryański Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Poszukuje się do kupienia 1951
Buhaja rasy oldenburskiej
Zgłoszenia pod adresem G. Z., ulica Trzeciego Maja, Lwów, lub też w Centralnym Biurze ogłoszeń, Lwów, ul. Kopelnika 11.

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii
pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza piwa fińskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa fiaska) 22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct., do każdej stacyi, op kowanie franko. Za każdą fiaskę z opakowaniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla 1728

M. KRUG
właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyślu.

SKŁAD FABRYCZNY
farb, lakierów, pokostów, chemikaliów, kizek gumowych i artykułów browarnianych, oraz
handel materiałów

Alojzego Hübnera
we Lwowie,
pod L. 13 ulica Karola Ludwika,
(w 1. kalnościach niegdys cukierni Rotlendera)
Specyalny handel artykułów do użytku gospodarskiego, poleca

Srótki, letki, kule, kapsle.	Wagi kuchenne,
Uniwersalne smarowidło na skóry.	Sikawki ogrodowe i do oranżeryj.
Czerudło i lakier do skór.	Ształugi i wszelkie przybory malarskie.
Traur bi do skór,	Koneweczki na naftę,
Tłuszcz do broni,	Wszystkie gatunki szozetek,
Podeszwy konopne, filcowe i korkowe,	Hegary, Klysofony etc.
Plaszcz gumowe nieprzemakalne (damskie i męskie),	Artykuły chirurgiczne,
Waleczki do okien białe i brozowe,	Cyraty na stopy i podłogi,
Kit i gips do okien,	Maszyny do korkowania,
Lichtarze benzynowe,	Korki i kapsle do fiasek,
Rogózki kokosowe i żelazne,	Farby olejne i lakiery,
Latarki stajenne i ręczne,	Oliwa do maszyn,
Batogi kompletne i biczyska,	Pasy i gurdy do maszyn,
Skórki irchowe do powozów,	Węże gumowe i parciajne,
Gąbki toaletowe i powozowe,	Artykuły browarnicze,
	Preparata do wyniszczania owadów,
	Masa francuska i woskowa do podłóg,
	Lakier w sześciu kolorach do podłóg i 6971

wiele innych artykułów, które w mem szczegółowym cenniku są oznaczone. — Cennik na żądanie gratis i franco wysyłam. — Wszelkie informacje odwrotnie udzielam.

Licytacja na towary płócienne.

Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli masy konkursowej firmy „Schapira et Katz“ w Tarnowie rozpisuje się niniejszem licytacją ofertową na towary płócienne tejsze masy w sklepie w Tarnowie się znajdujące w cenie szacunkowej 12.400 zł. w. a., a to pod następującymi warunkami:

1. Każdy chęć kupna mający winien w terminie do 14 kwietnia 1888 włącznie, złożyć do rąk zarządcy masy ofertę z podaniem ceny ofiarowanej i z wadyum w kwocie 1000 złr. w. a.
2. Oferta najwięcej ofiarującego będzie przyjętą i tegoż wadyum zatrzymane, innym zaś wadyum zwrócone.
3. Nabywca winien będzie w 8 dniach po zawiadomieniu go o przyjęciu oferty złożyć całą cenę kupna do rąk zarządcy masy pod rygorem utraty złożonego wadyum, poczem mu kupione towary według inwentarza szacunkowego oddane będą.
4. Inwentarz szacunkowy może być w kancelaryi zarządcy masy przeglądniętym, zaś towary w sklepie przy ulicy Nowej. Tarnów, dnia 26 marca 1888 r.
Dr. L. Pietrzycki,
zarządca masy konkursowej.

Właściciel
majątku ziemskiego koło Lwowa przy kolei i gościńcu rządowym położonego, kwalifikującego się do prowadzenia intensywnego gospodarstwa mlecznego
poszukuje zamiany
na majątek w zdrowej podgórskiej okolicy prowadzone z lasowem gospodarstwem
Położenie w Samoczej Ziemi i w pobliżu kolei byłoby pożądanem.
Majątek powyższy również jest do nabycia w drodze kupna w dogdnych i korzystnych warunkach, lub też do wdzierżawienia.
Bliższe wiadomości i udzielił i zgłoszenia przyjmuje adwokat dr. Brokowski, Lwów, ulica Teatralna Liczba 7. 1950

Dla każdego obywatela, gospodarza i gminy w całej prowincyi jest konieczne
d. bry, zdrowy i czysty ocet potrzebny.

Handel
Karola Ballabana
we Lwowie, poleca 1350

Octową esencję
jako najzdrowszy i najczystszy produkt do robienia octu w butelkach 1/1 i 1/2 kilowych. Do 1/2 kilo octowej esencji dodaje się 12 liter wody. Dla gmin lub większych zakładów są balony po 4 i 10 kilo.

Sadzonki i nasiona lesne
przesyła za zaliczką

Leśnictwo Zesów pod Czarną
Dwuletni Crategus (biała czerń na żywopłoty) po 2 złr. 50 ct.
Akacja, olszyna, dębina, brzezina, jasionina, po 2 złr. 50 ct.
Dwuletnia sosna 1 złr., świerk 1 złr. 60 ct., modrzew 2 złr.
Jednoroczna sosna, świerk i modrzew, po 70 ct.
Wszystko za 1000 sztuk.
Drobne jabłkonki i gruszkki po 1 złr., leszczyna po 2 złr. 50 ct. za 100 sztuk.
Nasienie sosny 1 złr. 60 ct., świerka 65 ct., modrzewia 75 ct. za 1 fant 1193

MIGRENY. — BÓLE GŁOWY.
GUARANA
pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy w Paryżu.
Jeden pakietek z pudełka tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczonego w małej ilości ocukrzanej wody, jest dostatecznym do wyleczenia najgwałtowniejszych bólów głowy, migreny i neuralgii. Toniczne i wzmacniające działanie Guarany czyni ją niezaprzeczeniem skuteczną przeciw rżnięciom żołądka.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolsscha, We-wiurskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Siedmnaste zwyczajne
Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszy
Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego
odbędzie się
dnia 30 kwietnia 1888 r. o godz. 11 przed południem
w sali posiedzeń Zakładu (Rynek główny L. 25 II. piętro)
w Krakowie.

- Porządek dzienny obrad:**
1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności zakładu po koniec roku 1887.
 2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej co do sprawdzonych rachunków po koniec roku 1887.
 3. Zatwierdzenie rachunku i bilansu za rok 1887.
 4. Oznaczenie dywidendy i podział zysków z roku 1887.
 5. Wybór jednego członka Rady Nadzorczej w miejsce jednego ustępującego członka.

Bilans wraz z sprawozdaniem może być poczwaszony od 20 kwietnia r. b. w sekretaryacie zakładu w godzinach biurowych przejrzany.

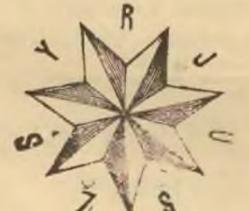
Prawo głosowania na zgromadzeniu ogólnem mają tylko ci akcyonaryusze, którzy najpóźniej do dnia 14 przed terminem ogólnego zgromadzenia złożą przynajmniej 5 akcyj z bieżącymi kuponami do kasy Towarzystwa, lub do innej na ten cel wskazanej kasy (§ 33 statutów).

Każdy 5 akcyj daje prawo do jednego głosu, żaden jednak akcyonaryusz więcej nad 20 głosów tak własnych jak i na mocy pełnomocnictwa mieć nie może (§ 34 statutów).

Akcyje składane być mogą od daty niniejszego ogłoszenia do 16 kwietnia b. r. w kasie zakładu lub w banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie, a także w banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie, gdzie wraz z poświadczeniem depozytorem wydawane będą imienne karty wstępu z oznaczeniem ilości reprezentowanych głosów.

Kraków, dnia 27 marca 1888.
(Przedruk nie będzie uwzględniony.)
Dyrekcya.

Dotychczas tu niebywały
Klosetowy papier zdrowia
(Gesundheits-Closetpapier)
500 ćwiartek za 15 ct.
poleca 1866
Alojzy Hübner, Lwów
ulica Karola Ludwika L. 13, dawniej cukiernia Rotlendera.

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22.
WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport gruboziarnistej wyśmienitej kawy i sprzedaje takową 5 po cenie hurtownej we LWOWIE 1 kilo 1 zł. 90 ct. i 2 zł. na PROWINCYI 4 3/4 kilo 9 zł. 60 ct. i 10 zł. 10 ct. franko.
Odbiorcom od 50 kilo opust.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Podagra, Reumatyzm
Plasek w Urynie
LITHINA
661 produktu chemicznego swego LITHINĄ w szklanych maszynkach w wodzie, przygotowana przez P. Ch. Le Perdriol w Paryżu, zabyta w małej dozie usuwa natychmiast złogi swierwe w moczu czyli urynia, który winien jest przestą przyczyną wyżej wymienionych schorzeń. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych schorzeniach i pomyślniejszym i zupełnym skutkiem atycie wód mineralnych.
We Lwowie, w aptekach PP: MIKOLASCHA i WEWIORSKIEGO; w Krakowie, PP: WISZNIEWSKIEGO, TRUDYKA, TRUCZEŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.
We Lwowie w aptekach: pp. Krzyżanowskięgo, Ruckera i Beisera.

Najlepszą masę woskową własnego wyrobu i Lakiery na podłogę (uznane za najlepsze).
Nowość! Masę francuską na podłogę w sześciu odcieniach (zimną do użycia, wyłącznie u mnie do nabycia).

ALOJZY HÜBNER, Lwów, ulica Karola

Szczotki do froterowania i wszystkie inne gatunki szczotek.
Farby olejne we wszystkich kolorach.
Farby do pisanek (z przepisem użycia).

Wszystko tanie, dobre i trwałe.

Ludwika L. 13 dawniej cukiernia Rotlendera, Liczba telefonu 231.

Dr. BERGER

specjalnie dla chorób płciowych.
Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

Ulica Karola Ludwika L. 7.
 Ordynacja dyskretna, także listownie oraz i leki.

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład 8578

wodolecznicy

we Lwowie (w Kisielcu)
 otwarty przez całą zimę.

Słabość męzka

skutki szeregowej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, pociąga jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 zł. 8
 Cena wydania niemieckiego 2 złr. 8

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzka. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magasin Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech).

Niezbędna dla każdej gospodarki domowej

najnowsza uniwersalna maszyna do prania

patentowana we wszystkich Państwach



Szanownej P. T. Publiczności, mianowicie szan. paniom Gospodyniom i wszystkim, którzy się interesują praktyczną i racjonalną, osobiście postępowi czasu odpowiednią nowością w dziele czyszczenia bielizny, niech służy do wiadomości, że ta maszyna jedna osoba w 2 do 3 godzinach z łatwością tyle bielizny zupełnie czysto wypierze, ile najrzeczniejsza praczka w jednym dniu rękami wyprać jest w stanie.

Korzyści z tej maszyny są następujące:
 Zaoszczędzenie znaczne psucia bielizny, najzupełniejsze oczyszczenie bez wszelkich domieszek chemicznych, zaoszczędzenie czasu, materiału do palenia i mydła; nadto nie trzeba poprawiać prania rękami i można użyć do tej roboty zwykłego chłopa służbowego. Pranie może się odbyć w pokoju, kuchni, sieni itp., ponieważ maszyna ta łatwa do przeniesienia a przez swe szczególne zamknięcie ochrania od nieprzyjemnej wilgoci, umiarkując paniom Gospodyniom i panienkom być czynnymi w lepszych ubiorach, pranie idzie bardzo szybko od ręki, ustają nieprzyjemne długotrwałe prania domowe. Przy nowych budowlach ustawienie praczarki jest bezpotrzebne, ponieważ tę maszynę wszędzie nżywać można nieuszkadzając murów ani też urządzania w pokojach.

Cena jednej maszyny uniwersalnej 40 złr.
 Przyrząd do czyszczenia (Wringer) 16 złr.
 Wyłączny skład dla Galicji i Bukowiny u

ALOJZEGO HÜBNERA

we Lwowie, pod L. 13, ulica Karola Ludwika.
 Specjalny skład artykułów gospodarczych i skład fabryczny farb lakierów, pokostów, chemikali, kasek gumowych i artykułów browarniczych, oraz handel materiałami.
 Skład fabryczny ogniowatwych kas żelaznych z ces. król. uprz. fabryki Feliksa Białczek'a w Wiedniu.
 Wyłączny i jedyny główny skład fabryczny francuskiej masy do zapuszczania podłóg.

Ważne dla Dam!

Najnowsza metoda kroju sukien damskich, wydanie 10te nowe **Ksawerego Głodzińskiego**, znajduje się na składzie w księgarni pp. **Gubrynowicza i Schmidta**, plac Katedralny, we Lwowie. Zkąd na żądanie wysyła się i pocztą. Cena metody kroju sukien 4 złr. 50 ct., linijki ułatwiająca bardzo naukę 1 złr. 50 ct. na koszt opakowania linijek dolicza się 35 ct. Korespondencję, w celu jakiegokolwiek informacji z autorem metody proszę adresować: Warszawa — Nowo Senatorska 2.

We Lwowie Szkoła kroju **GŁODZIŃSKIEGO**, ulica Czarneckiego nr. 26, II. piętro.

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Budek zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

Dusznosc - Kaszle - Katary - Nowoalgje - w PARYŻU

sprzedają hurtowa J. ESPIC, ulica St-Lazare, 20. Wynagrodzają jak obok na każdej rurce.

W KRAKOWIE w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRADCZYŃSKIEGO I SIEDLECKIEGO.

We LWOWIE w aptekach PP. K. MIKOLASCHA I WEWJORSKIEGO.

7711

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karoty, vis-à-vis, kalessze, półkryte otwarte faetony, kuczypowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.

We Lwowie skład główny w magazynach P. H. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specjalnie PRZYGOŚTYWANY Z WAMUTEM

Przez **CH^{les} FAY**, Fabrykanta Perfum PARYŻ, 9, ulica de la Paix, 6, PARYŻ

33

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje od dnia 1. kwietnia 1887 począwszy we Lwowie i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

3 1/2 % płacone w 30 dni po wypowiedzeniu
 4 % " " w 60 " "
 4 1/2 % " " w 90 " "

Lwów, 1 kwietnia 1887.

DYREKCYA.

Nowo urządzony handel

Herbaty

chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki L. 10

poleca zbioru majowego:					
1/2 kilogr. Congo	Nr. 1	złr. 1.60	1/2 kilogr. Pecco	Nr. 6	złr. 3.-
Souehong czarna	" 2	" 2.-	Karawanowa	" 7	" 4.-
Souehong czarna zbiór maj.	" 3	" 3.-	Karawanowa najprzedniejsza	" 8	" 6.-
Kaysow	" 4	" 4.-	Gumpow per.	" 9	" 3.-
Melange de Lond.	" 5	" 4.-	Gumpow przednia	" 10	" 4.-
		Wysiewki herbaciane 1/2 kilogr. złr. 1.30.	- Z najlepszych herbat 1/2 kilogr. złr. 1.60.		
Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się.					

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 grudnia 1887 roku a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniu **11 kwietnia 1888 roku**

o godzinie pół do 10tej przed południem,

wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.